

Arkadiusz P. Szajna

Wyższa Szkoła Zarządzania Ochroną Pracy w Katowicach

Kolegium Nauk Prawnych i Bezpieczeństwa

ul. Bankowa 8; 40-007 Katowice

Nierząd uprawiany w celu osiągnięcia zysku – wybrane pojęcia i aspekty prawnopodatkowe

Prostitution – selected terms and legal and tax aspects

Streszczenie

Przedmiotem rozważań, poczynionych w niniejszym artykule są wybrane zagadnienia z obszernego tematu jakim jest prostytutka. Autor m.in. po przeanalizowaniu kilku definicji prostytutki, wskazuje na elementy będące filarami ww. pojęcia. Podkreśla również, że dla osoby uprawiającej nierząd osiągnięcie satysfakcji seksualnej jest drugorzędny motywem mający wpływ na podjęcie decyzji o świadczeniu tego rodzaju „usług”, albowiem kluczowe jest dla niej otrzymanie satysfakcjonującej zapłaty. Mając, więc na uwadze zagadnienie dot. wynagrodzenia osoby trudniącej się prostytutką, kilka stron niniejszej pracy odnosi się do sfery prawnopodatkowej. Zatem, czy przychody z tytułu uprawiania nierządu są „wolne od opodatkowania”?

Słowa kluczowe: *prostitucja, formy prostytutki, podatki*

Abstract

The subject of this article are selected issues from the extensive topic of prostitution. After analyzing several definitions of prostitution, the author points to the elements that are the pillars of the above-mentioned concepts. It also emphasizes that for the prostituting person, achieving sexual satisfaction is a secondary motive for deciding whether to provide this type of “service”, as it is driven by the desire to receive a satisfactory payment. Considering the issue of remuneration of a prostitute, several pages of this study refer to the area of tax law. Is the income from prostitution “tax-free”?

Key words: *prostitution, forms of prostitution, taxes*

Wprowadzenie

Nie ulega wątpliwości, iż prostytutka – niezależnie od moralnej oceny, czy podstaw prawnych dot. jej uprawiania – budziła i nadal budzi szereg kontrowersji. Ponadto występuje we wszystkich warstwach społecznych, od najniższych do najwyższych, i jest jednym z najbardziej znamienitych zjawisk [1, s. 995]. Proceder uprawiania nierządu był i nadal jest tematem doniosłym, którego postrzeganie obejmuje szeroki wachlarz ocen, tj. od tolerancji do prób

całkowitego „wykorzenia” ze społeczeństwa. Zatem zajęcie się nim – również na gruncie prawa podatkowego, w kontekście osiąganych przychodów – powinno być dla czytelnika interesujące oraz przydatne w zrozumieniu, czym współcześnie jest prostytutka.

Historia prostitucji – krótki przegląd

Nad znaczeniem pojęcia prostitucji rozprawiali się przedstawiciele licznych nauk, w których obszarze zainteresowań leży wspomniane powyżej, jedno ze zjawisk patologii społecznej, będące przedmiotem niniejszego opracowania. Uważa się, że pierwsze informacje na jego temat pojawiły się już w czasach prehistorycznych [2, s. 175].

A. Opalska w swojej publikacji odnotowuje, iż na początku w państwach tzw. Bliskiego Wschodu uprawianie nierządu miało wymiar religijny oraz gościnny [3, s. 17]. Odnosząc się do prostitucji religijnej autorka wyjaśnia, że polegała ona na oddawaniu się kapłanek, które miało zapewnić dobre zbiory oraz sukcesy w hodowli, a prostytutka gościnna odznaczała się przekazywaniem przez męża żony bądź córki gościowi, który nawiedził domostwo gospodarza, aby podczas snu miał mu kto towarzyszyć [3, s. 17]. Warto odnotować jest to, iż od prostitucji religijnej wywodzi się jej nowa forma – raczej zawodowa, która polegała na tym, iż młode mieszkanki Babilonu, określoną sumę pieniędzy, którą otrzymywały za oddanie się obcym mężczyznom oddawały kapłanom jako ofiarę dla bogów [4, s. 670]. Ponadto B. Holyst podaje, iż w Babilonie funkcjonowała uregulowana prawnie prostytutka tzw. „barowa”, w której to mogli brać udział sutenerzy w przeciwieństwie do dwóch, wcześniej omówionych form prostitucji [4, s. 670].

Opuszczając Bliski Wschód, przenieśmy się do starożytnej Grecji, w której to funkcjonowały trzy stopnie prostitucji:

- 1) *dikteridy* (najniższy poziom) – były to najczęściej niewolnice, które zgodnie z prawem Solona mieszkały w domach publicznych;
- 2) *anletridy* (wyższy poziom) – były to np. tancerki, fletistki, których specyfika pracy polegała na odwiedzaniu mężczyzn w ich domach;
- 3) *hetery* (najwyższy poziom) – inaczej kurtyzany, utrzymywane były przez najbogatniejszych [4, s. 670].

Zaś w starożytnym Rzymie domy publiczne traktowano jako miejsca, które miały zapobiegać uwodzeniu żon, a wszystkie publiczne prostytutki nazywano *Quaestuarie* i rozróżniano wśród nich:

- 1) *noctilucasae* – pracujące nocą;
- 2) *bustuarie* – pracujące na cmentarzach;
- 3) *copae, alicarie* – pracujące m.in. w restauracjach [4, s. 671].

Ponadto prostytutki znajdowały się pod opieką tzw. edyli, zajmujących się m.in. egzekwowaniem podatków z nierządu [3, s. 18]. Kobiety wykonujące ten zawód tworzyły „grupę zawodową”, dzieląc się na przedstawione powyżej kategorie, zależne od zarobków, pozycji społecznej partnerów, wykształcenia, inteligencji oraz uroku osobistego [3, s. 18]. Wysokie zarobki z legalnej prostitucji

powodowały również walkę z jej nielegalnym uprawianiem, a było to wyrazem ekonomicznej zapobiegliwości Rzymian¹ oraz dbałości o względy zdrowotne [3, s. 18].

W późnych wiekach średnich – jak podaje B. Holyst – prostytucja rozwija się prawie bez ograniczeń [4, s. 671]. Prawo kanoniczne, które – według przeprowadzonej przez niego analizy – odnosiło się do przestępstw przeciwko obyczajności, tolerowało prostytucję tylko na początku, czego dowodem może być to, iż papież Paweł IV w bulli *Volenssceleribus* z 1558 r. przewidział możliwość wymierzania prostytutkom surowych kar w przypadku gdyby ich klientami okazali się być klerycy lub żonaci mężczyźni [4, s. 672]. Odnosząc się jeszcze do działalności Namiestników Chrystusa w przedmiotowej sferze, należy wspomnieć o papieżu Piusie V, który wprowadził instytucję „skoszarowania” prostytutek, charakteryzującą się określeniem dni i godzin, w których to mogły te „koszary” opuścić [4, s. 672]. Z kolei papież Sykstus V wprowadził surowe kary cielesne, jak np.: obcięcie uszu, nosa, czy nawet karę śmierci [4, s. 672].

W dobie Oświecenia prostytucja była regulowana przez ustawy o charakterze konserwatywnym, jak np. *Codex iuris Bavaricicriminalis* z 1751 r., w którym przewidziano banicję z kraju dla prostytutek, a w przypadku recydywy surowe kary [4, s. 672]. Jak podaje w swoim dziele B. Holyst, idee Oświecenia zostały ulokowane w prawodawstwie w czasie tzw. oświeconego absolutyzmu, np. w wydanej w 1787 r. kodyfikacji zwanej *Josephina*, obejmującej w obszarze prostytucji zawodowej m.in. stan wywołania publicznego zgorzienia [4, s. 672]. Wspomniany powyżej autor wskazuje również na swoiste novum zawarte w kodeksie karnym Rzeszy z 1871 r., które było efektem rozwoju prawnego a przejawiało się potraktowaniem prostytucji zawodowej jako wykroczenia [4, s. 672].

Kończąc ten krótki zarys historii, pragnę również dodać, że w wieku XIX, prostytucja była postrzegana w głównej mierze przez działalność przybyłych ze wsi do miasta kobiet, zachęcanych perspektywą odmiany swojego niezbyt dobrego losu i to właśnie w tym czasie osiągnęła ona maksymalnie pejoratywne znaczenie [3, s. 19]. Zaś przełom XIX i XX wieku był czasem dystyngowanych, szykownych kokot [2, s. 176].

Definicja zjawiska prostytucji

Prostytucję należy przypisać do grupy zjawisk dynamicznie zmieniających się, która dostosowuje się do aktualnej sytuacji społeczno – ekonomicznej oraz kultury miejsca, w którym występuje [5, s. 11]. Zalicza się ją również do patologii społecznej jako, że narusza ona określone wartości społeczne.

Warto podkreślić, że słowo patologia (z gr. *patbos*) odnosi się do cierpienia, czyli można uznać, iż jest to nauka o cierpieniu [6, s. 7]. L. Albański podaje, że twórcą polskiej szkoły patologii społecznej była A. Podgórecki i to jego definicja jest najczęściej podawana w opracowaniach poświęconych przedmiotowym zagadnieniom [6, s. 7]. Zatem patologię społeczną określa on jako, cyt.: „*ten rodzaj zachowania, ten typinstytucji, ten typ funkcjonowania społecznego, czy ten*

¹ A. Opalska podaje, że w tamtych czasach prostytucja miała charakter reglamentowany i stanowiła jedno ze źródeł dochodu państwa.

rodzaj struktury, który pozostaje w zasadniczej, nie dającej się pogodzić sprzeczności ze światopoglądowymi wartościami, które w danej społeczności są akceptowane” [7, s. 24].

Termin „prostyucja” pochodzi od łacińskiego słowa *prostitutio* [8, s. 135]. Tłumacząc je na język polski okazuje się, iż oznacza ono nierząd uprawiany w celu osiągnięcia zysku.

W literaturze znajdziemy również pogląd, iż termin ten pochodzi od łacińskiego słowa *prostaré*, które oznacza, cyt.: „*stać przed czymś, wystawać, ofiarować się na sprzedaż*” [9, s. 9]. Pochodzenie słowa prostytucja z języka łacińskiego dowodzi temu, iż wcześniej kobiety uprawiające nierząd nie były nazywane właśnie prostytutkami, lecz nazywano je, np. heterami czy przyjaciółkami [10, s. 105-120].

Prawo rzymskie definiowało prostytutkę jako kobietę, która oddawała się płciowo, jawnie, większej liczbie mężczyzn, bez różnicy i wyboru, dla uzyskania zarobku. Definicja ta odróżnia prostytutkę jawną od potajemnej i zawiera istotne elementy, tj.: większa liczba mężczyzn, brak różnicy i wyboru mężczyzn, zarobkowanie w ten sposób, przy czym nie jest ważne, czy jest to zarobek główny czy dodatkowy [11, s. 30-40].

Z kolei grecki ustawodawca Solon – którego definicja nadal cieszy się sporą popularnością – prostytutką określił osobę oddającą się za zapłatę każdemu [12, s. 33].

Współcześnie za niezwykle trudne jawi się określenie kryteriów zjawiska prostytucji tym bardziej, iż granice między tym, co możemy uznać za normę a patologię ulegają zatarciu. Czy nazwiemy kobietę, która często zmienia swoich partnerów życiowych (nie pobiera opłat za stosunki z nimi) prostytutką? Oczywiście, że nie, ale w tym przypadku usprawiedliwione może wydawać się nazwanie jej osobą amoralną. Niektórzy będą skłonni określić ją jako kobietę-wręcz „wyzwoloną”. Kwestia bardziej problematyczna pojawia się jednak wtedy, gdy kobieta nie domaga się pieniędzy a otrzymuje podarunki takie jak np. drogie kosmetyki, ubrania, czy biżuterię. Nie łatwo jest sklasyfikować także zjawisko tzw. sponsoringu, które charakteryzuje się tym, że kobieta ma jednego partnera seksualnego, który ją utrzymuje.

Poniżej przedstawiam kilka wybranych przez siebie definicji prostytucji.

I. Bloch, seksuolog żyjący na przełomie XIX i XX wieku, stworzył definicję prostytucji, która brzmi następująco cyt.: „*forma pozamatrymonialnych stosunków płciowych, odznaczających się tym, że prostytuująca się jednostka, mniej lub bardziej bez wyboru, oddaje się nieokreślonej liczbie osób, jawnie i notorycznie, rzadko bez zapłaty, na ogół w formie zawodowego sprzedawania się w celu odbywania stosunków seksualnych lub innych zachowań tego rodzaju albo w celu dostarczania jakichś podmiotów dających zadowolenie seksualne i w rezultacie tego zawodowego uprawiania nierządu staje się określonym stałym typem*” [13, s. 28].

L. Martineau stwierdził, iż cyt.: „*z pojęciem prostytucji jednoczy się zarazem idea rzemiosła, zysk przynoszącego, prostytucja zatem jest to kupczenie uciechą cielesną. Genezy jej znaczenie stosuje się do każdego niemoralnego czynu, połączonego z celem osiągnięcia zysku*” [5, s. 14].

M. Antoniszyn i A. Marek definiują prostytutkę jako, cyt.: „(...) *nic innego, jak określona profesja, polegająca na gotowości zaspokojenia popędu płciowego nieokreślonej liczby osób w zamian za korzyści materialne*” [14, s. 8]. Zaś prostytutka to osoba która, cyt.: „*stale lub dorywczo uprawia proceder polegający na świadczeniu usług seksualnych w dowolnej formie w zamian za korzyści materialne, które stanowią decydujący motyw jej działania*” [14, s. 11]. Z kolei Bernsdorf, wskazuje, że cyt.: „*Za prostytutkę uważa się osobę, która oddaje do dyspozycji swoje ciało okolicznościowo lub zawodowo na ogół większej liczbie osób dla zaspokojenia ich popędu płciowego w zamian za korzyści materialne*” [13, s. 28].

Z. Lew-Starowicz definiuje prostytutkę jako, cyt.: „*różnorodne w formie kontakty hetero- lub homoseksualne uprawiane w celach zarobkowych z większą liczbą osób. Stosunek prostytucyjny traktowany jest w kategoriach rzeczonych (usługowych) i wyklucza więź emocjonalną*” [15, s. 70].

K. Charkowska uważa, iż cyt.: „(...) *o zjawisku prostytucji możemy mówić, gdy ciało osoby prostytuującej się traktowane jest jako „towar” wystawiony na sprzedaż, który może nabyć wielu przypadkowych, nieznanych tej osobie klientów różnej płci. Ze strony prostytutki nie powinny również zaistnieć żadne więzi emocjonalne z którymkolwiek z jej klientów, gdyż motywem kluczowym, którym ona kobieta się kieruje, są wyłącznie zyski materialne*” [11, s. 15].

K. Imieliński, definiuje prostytutkę jako oddawanie własnego ciała do dyspozycji większej liczby osób w celu osiągnięcia przez nie zadowolenia seksualnego i pobierania za to wynagrodzenia materialnego [9, s. 5-6]. Według niego, seks ma dla człowieka znaczenie w aspekcie biologicznym, społecznym i psychologicznym [16, s. 35]. Prostytucję charakteryzuje zaspokojenie jedynie sfery biologicznej, tj. dostarczenie odczucia odprężenia, ulgi, rozładowania napięcia seksualnego [16, s. 35]. Z punktu widzenia prostytutki kontakt z klientem nie może spełniać żadnej funkcji właściwej dla seksu. Dzięki temu jest ona w stanie traktować seks jako swoisty typ pracy, umożliwiający zarobienie pieniędzy, a nie akt seksualny, którego celem jest osiągnięcie rozkoszy [9, s. 5-6].

Światowa Organizacja Zdrowia definiuje prostytutkę jako, cyt.: „*aktywność seksualną o charakterze dynamicznym i adaptacyjnym, co pociąga za sobą transakcje pomiędzy usługodawcą a usługobiorcą*” [17, s. 20].

Zdaniem M. Jasińskiej prostytutka to osoba zaspokajająca potrzeby seksualne przygodnych partnerów za zapłatą, bez zaangażowania uczuciowego i w zasadzie bez wyboru [18]. Jak słusznie w swoim dziele wskazuje A. Czerwonka, cyt.: „*Definicja zaprezentowana przez M. Jasińską straciła na aktualności w zakresie dotyczącym braku wyboru i przygodności partnera*” [19, s. 61].

Warte odnotowania jest to, iż współcześnie przyjmuje się definicję prostytucji, w której to pomijane są – wskazane w powyższym akapicie – elementy. Zatem należałoby uznać, że prostytutka charakteryzuje się oddaniem własnego ciała do dyspozycji innych osób celem osiągnięcia przez nie zadowolenia seksualnego oraz pobieraniem za to wynagrodzenia materialnego [20, s. 56]. Wprowadzając definicję „większej liczby” osób ma za zadanie, cyt.: „(...) *wykluczać z pojęcia prostytucji związki międzyludzkie o trwalszym charakterze, w których to jedna z osób, tj. niezyniwa żadnych emocjonalnych więzi, w zamian za wynagrodzenie materialne, np. wyżywienie, mieszkanie, oddaje do dyspozycji swoje ciało drugiej osobie*” [19, s. 61].

Istotnym elementem jest wybór partnera, przy czym nie tylko osoba uprawiająca prostytucję wybiera swojego klienta, ale również osoby korzystające z usług tychże osób mają swoje oczekiwania [19, s. 62]. Jak podaje A. Czerwonka, cyt.: „*Dotychczas stosunek prostytucyjny był pojmowany jako zbliżony do umowy o usługach, w której towarem było ciało i określone przeżycia emocjonalne, z pominięciem jakiegokolwiek aspektu osobowego. Obecnie stawia się większe wymagania co do osoby prostytutki. Oprócz walorów cielesnych, oczekuje się także pewnego rodzaju poziomu intelektualnego, czy znajomości języków obcych*” [19, s. 62].

Równie ważnym elementem wydaje się byciekwivalent materialny za świadczone „usługi”, który umożliwi dokonanie rozróżnienia osoby uprawiającej prostytucję od osoby korzystającej z tejże „usługi” [19, s. 62]. Można stwierdzić zatem, że osoba prostytuująca się traktuje osiągnięcie satysfakcji seksualnej jako mniej istotny motyw podjęcia się świadczenia tego typu usług, kierując się chęcią otrzymania wynagrodzenia materialnego, które ją usatysfakcjonuje [13, s. 28].

Po przeanalizowaniu zaprezentowanych powyżej definicji, możemy wyróżnić kilka elementów składających się na pojęcie prostytucji:

- 1) brak więzi emocjonalnej między prostytutką a jej klientem;
- 2) brak związków między sferą behawioralną a emocjonalną w trakcie aktu seksualnego;
- 3) pobieranie wynagrodzenia o charakterze materialnym za wykonane „usługi”;
- 4) traktowanie ciała jako swego „narzędzia pracy”;
- 5) świadomość osoby prostytuującej się, że jest to sposób na zarabianie pieniędzy, wybór takiej a nie innej drogi zawodowej, albowiem występuje dobrowolność podejmowanej aktywności [13, s. 28].

Wybrane formy prostytucji

Jako, że prostytucja jest zjawiskiem dynamicznym, dostosowującym się do bieżącej sytuacji społeczno – ekonomicznej czy też kulturalnej, może ona występować pod różnymi formami. Podstawowy podział odnosi się do płci osoby świadczącej „usługi” seksualne oraz płci klienta, który z tychże usług korzysta. Mając na uwadze powyższe kryterium możemy wyróżnić prostytucję: heteroseksualną, homoseksualną, biseksualną, transwestytyczną, a nawet pederastyczną. Współcześnie jesteśmy w stanie dokonać podziału form prostytucji, biorąc, m.in. pod uwagę miejsce odbywania stosunku seksualnego, czy czas pracy w zawodzie.

Jedną z klasyfikacji, którą zaprezentuję w niniejszej pracy opracował B. Holyst, dokonując podziału prostytutek na:

- 1) *call girls* – są to kobiety młode, wykształcone, znające języki obce. Kontakty z klientami zawierają przez telefon, przeważnie z cudzoziemcami, biznesmenami oraz ludźmi związanymi z kulturą;
- 2) kobiety pracujące w hotelach i nocnych klubach – są one znane pracownikom hotelowym oraz lokali, w których przebywają. B. Holyst wskazuje, iż niektóre z nich pracują samodzielnie, ale są też takie, które mają sutenerów;

- 3) prostytutki uliczne – są to kobiety, które pracują w miejscach nazwanych „pigalakami”. Zazwyczaj posiadają sutenerów, a ochronę nad nimi sprawują taksówkarze. Zdarza się, iż prostytutki należące do tej grupy popadają w konflikt z prawem;
- 4) prostytutki zatrudnione w agencjach towarzyskich i salonach masażu erotycznego – są to kobiety bardziej anonimowe, pracujące w przyzwyczajonych, wręcz komfortowych warunkach. Współdziałają z ochroniarzami i taksówkarzami wynajętymi przez właścicieli agencji,
- 5) prostytutki świadczące „usługi” seksualne okazjonalnie [4, s. 680].

Kolejną klasyfikację, opracowali Z. Izdebski oraz A. Konarowska – Lecyk, którą w swojej publikacji przedstawił M. Kamiński.

Biorąc pod uwagę kryterium płci podzielili oni prostytutkę na:

- 1) żeńską i męską – mając na uwadze płeć osób świadczących „usługi” seksualne;
- 2) heteroseksualną, homoseksualną, biseksualną – mając na uwadze płeć klientów;
- 3) transseksualną – mając na uwadze całkowitą lub częściową zmianę płci dokonaną przez osoby świadczące „usługi” seksualne [5, s. 25].

Mając na uwadze miejsce pracy, sklasyfikowali prostytutki na:

- 1) *uliczne* – pracują na ulicach. Najwyżej w hierarchii usytuowane są te, które świadczą swoje „usługi” w pobliżu hoteli, znanych publicznie miejsc,
- 2) *dworcówki* – pracują na dworcach;
- 3) *menki* – na początku tym pojęciem nazywano prostytutki, które pracują w okolicach portów, a współcześnie zdarza się, że określa się nim prostytutki z zagranicy pracujące w Polsce;
- 4) *lokalówki* – znajdują klientów np. w kawiarniach, klubach, restauracjach,
- 5) *dyskotekowe* – działają w dyskotekach;
- 6) *tirówki* – świadczą „usługi” przy trasach, nieopodal m.in. stacji benzynowych. Pierwotnie z ich usług korzystali kierowcy tirów, a współcześnie ich klientami są również kierowcy samochodów osobowych;
- 7) *agentki* – pracują w agencjach;
- 8) *call girls* – prostytutki, z którymi można się skontaktować przez telefon, a klientów przyjmują w swoich miejscach zamieszkania;
- 9) prostytutki, które poszukują klientów poprzez publikowanie ogłoszeń w prasie [5, s. 25-26].

Mając na uwadze wiek sklasyfikowali prostytutki na:

- 1) *małolatki* – będące poniżej 15 roku życia;
- 2) *stare małutkie* – kobiety, które poprzez swój ubiór, makijaż oraz zachowanie starają się zwrócić na siebie uwagę i dodać lat,
- 3) *na topie* – kobiety między 19-25 rokiem życia. Cieszą się największym zainteresowaniem klientów;
- 4) *wiekowe* – kobiety powyżej 35 roku życia, ale również czasami te, które osiągnęły 30 rok życia;
- 5) *na wylocie* – kobiety, które ze względu na swój wiek zobowiązane są zakończyć świadczenie „usług” seksualnych w agencjach, ale mogą pozyskiwać pracując np. przy drodze;

6) *rosówki* – kobiety starsze, które pozyskują klientów w nocy [5, s. 26-27].

Biorąc pod uwagę staż w procederze świadczenia „usług” seksualnych sklasyfikowali prostytutki na:

- 1) *weteranki*;
- 2) *debiutantki*;
- 3) *świeża krew* – kobiety nie tak dawno zatrudnione w agencji towarzyskiej [5, s. 27].

Biorąc pod uwagę wynagrodzenie jakie przyjmują, prostytutki sklasyfikowano na:

- 1) *towarówki/dilerki* – kobiety młode, które za zapłatę uznają jakiś określony towar;
- 2) *razówki* – kobiety, które poprzez stosunek seksualny „odpracowują” otrzymany towar;
- 3) *dewizówki* – kobiety, które przyjmują zapłatę tylko w walucie obcej [5, s. 27].

Biorąc pod uwagę nowe formy świadczenia usług seksualnych, które pojawiły się w Polsce w czasach transformacji ustroju, wyróżnili oni:

- 1) *eros center* – miejsca (domy publiczne) z bogatym zapleczem oraz np. tańcami erotycznymi, masażami;
- 2) *dominas* – miejsca, gdzie klientom oferuje się „usługi” sadomasochistyczne;
- 3) *peep – shows* – miejsca, w których można zobaczyć erotyczny pokaz lub taniec;
- 4) *seks-video* – miejsca, w których za uiszczeniem opłaty w specjalnie skonstruowanych kabinach można obejrzeć film pornograficzny oraz za dodatkową opłatą skorzystać z usług prostytutki pracującej w tym miejscu;
- 5) *seks – telefon* – umieszczony, np. w prasie numer telefonu do kobiety, z którą można odbyć rozmowę o zabarwieniu seksualnym [5, s. 27-28].

Ciekawą klasyfikację nastoletnich prostytutek przedstawił J. Kurzępa, w której to zawarł również model swoistego rozwoju „kariery” [21, s. 169]. Zatem, według niego określenia takie jak: lolitki, świnki i mewki, są typowe dla dziewcząt, które należą do grupy młodocianych prostytutek. Po zdobyciu doświadczenia, nabraniu obycia i technicznej sprawności, mogą zacząć pracować indywidualnie, stając się *gejszami* [22, s. 73-74]. Równoległe do nich, pojawiają się *cichodajki*, czyli dziewczyny, które nie afiszują się swoją profesją [5, s. 28]. Zaś te, które zajmują się świadczeniem „usług” seksualnych w soboty i niedziela nazywane są „ prostytutkami weekendowymi”. Jak wskazuje M.H. Kowalczyk – Jamnicka, cyt.: „*Najkorzystniej w tej konstelacji wypada „gejsza”, która z reguły jest w stanie nie tylko zgromadzić odpowiednie środki do dostatniego życia, ale z czasem stabilizuje się życiowo i albo wychodzi z zawodu, albo czyni to ze stałym partnerem, zakładając równoległe własną rodzinę, rodząc i wychowując własne dzieci*” [22, s. 74].

Pozostałe dziewczęta nierzadko trafiają do podejrzanych pośredników, opiekunów, którzy eksploatują je póki przynoszą zysk [5, s. 28]. Następnie, porzucone przez tych, dla których pracowały mogą zacząć świadczyć „usługi” seksualne jako:

- 1) *tirówki i boczniki* – prostytutki, które swoich klientów zdobywają przy poboczach uczęszczanych dróg, przejściach granicznych, przydrożnych

parkingach, zatoczkach, bazarach [5, s. 28]. Odróżnia je miejsce odbywania stosunku seksualnego, ponieważ boczniaki świadczą „usługi” w pobliżu miejsc, w których stoją, zaścierówki jeżdżą ze swoimi klientami w różne miejsca [22, s. 74],

- 2) *szprychy (inaczej źylety)* – prostytutkiodznaczające się nierzadko dużym temperamentem i seksualnym wyuzdaniem [5, s. 30],
- 3) *muzeum* – prostytutki, które ze względu na wiek oraz intensywną aktywność seksualną wyniszczyły się fizycznie [22, s. 74].
- 4) *dźonty* – prostytutki o najniższej randze, które świadczą „usługi” seksualne m.in. w okolicach dworców za niewielką opłatę, butelkę alkoholu lub narkotyki [22, s. 74].

J. Kurzępa wyróżnił również *galerianki* oraz *uniwersytutki* [5, s. 30]. Te pierwsze są to dziewczęta nastoletnie, które w centrach handlowych, multikinach, obiektach sportowo – rekreacyjnych za np. odzież, biżuterię świadczą „usługi” seksualne. Jak wskazuje M.H. Kowalczyk – Jamnicka, cyt.: „*Niekiedy praktykowaną formą jest stosowanie swoistego taryfikatora, w którym odbycie określonej liczby kontaktów seksualnych (również w określonej formie) jest równoznaczne z pozyskaniem określonego przedmiotu*” [22, s. 75].

Dziewczyny te bywają również określane:

- 1) *szlafkami, razówkami* – wyliczają, ile razy muszą wykonać daną „usługę” seksualną aby dostać jakąś rzecz,
- 2) *blacharami* – zwracają uwagę przede wszystkim na samochód klienta,
- 3) *fotelikami* – lubią szybki seks w samochodach [5, s. 31].

Odnosząc się do *uniwersytutek*, należy wyjaśnić, iż są to przeważnie kobiety, które studiuja i świadczą „usługi” seksualne w zamian za zapłatę [5, s. 31].

Przychody uzyskiwane z tytułu świadczenia „usług” seksualnych w świetle przepisów ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz ustawy o podatku od towarów i usług

Zagadnienie dotyczące zarobków prostytutek budziło i nadal budzi ciekawość społeczeństwa, która staje się większa, w przypadku gdy do dyskusji nad ich wysokością dorzucimy problematykę chociażby opodatkowania podatkiem dochodowym od osób fizycznych przychodów uzyskiwanych z tytułu uprawiania nierządu. Chcąc zaspokoić tę ciekawość, w tym miejscu niniejszego opracowania zostanie udzielona odpowiedź na pytanie, czy przychody z tytułu uprawiania nierządu są „wolne od opodatkowania”.

Należy zatem sięgnąć do art. 2 ust. 1 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych², zgodnie z którym przepisów tejże ustawy nie stosuje się do przychodów enumeratywnie wymienionych w tym przepisie. Wiąże się to z tym, że przychody te nie będą traktowane jako przychód z żadnego ze źródeł określonych w art. 10 (w tym np. art. 10 ust. 1 pkt 9, przychody z innych źródeł) [23]. Ponadto podatnik nie będzie uprawniony do pomniejszania przychodów opodatkowanych, o wydatki związane z uzyskaniem przychodu ze źródeł, do których ustawa nie znajduje zastosowania [23].

² Ustawa o podatku dochodowym od osób fizycznych (t.j. Dz.U. z 2020 r. poz. 1426).

Wyliczone w art. 2 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych kategorii wyłączeń tworzą katalog zamknięty, co oznacza, że nie może być interpretowany rozszerzająco.

Dla rozważań – w kontekście opodatkowania przychodów uzyskiwanych z uprawiania nierządu – istotny jest art. 2 ust. 1 pkt 4 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, zgodnie z którym przepisów tejże ustawy nie stosuje się do przychodów wynikających z czynności, które nie mogą być przedmiotem prawnie skutecznej umowy. Mając na uwadze powyżej przedstawiony przepis prawa podatkowego oraz ocenę orzecznictwa do niego się odnoszącą należałoby stwierdzić, iż prostytutka nie może być przedmiotem prawnie skutecznej umowy, wobec czego przychody z uprawiania nierządu nie podlegają opodatkowaniu podatkiem dochodowym od osób fizycznych. Na dowód tego podaję fragmenty kilku wybranych wyroków Naczelnego Sądu Administracyjnego (*dalej jako NSA*) oraz Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego (*dalej jako WSA*):

- 1) Wyrok NSA z dnia 24.08.2010 r. (II FSK 604/09), Legalis553672, cyt.: *„w Polsce na mocy art. 2 ust. 1 pkt 4 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych przepisów ustawy o opodatkowaniu dochodów osób fizycznych nie stosuje się do przychodów wynikających z czynności, które nie mogą być w Polsce przedmiotem prawnie skutecznej umowy i przyjmuje się, że dotyczy to właśnie przychodów z nierządu”*.
- 2) Wyrok NSA z dnia 04.06.2008 r. (II FSK 519/07), Legalis169241, cyt.: *„Faktem jest, że w dotychczasowym orzecznictwie oraz z uwagi na aspekt moralny i sprzeczność z zasadami współżycia społecznego uznano za słuszne zakwalifikowanie przychodów z usług nierządu do przychodów z art. 2 ust. 1 pkt 4 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, stanowiącego, że przepisów tej ustawy nie stosuje się do przychodów wynikających z czynności, które nie mogą być przedmiotem prawnie skutecznej umowy. Stanowi to swego rodzaju wyraz dezaprobaty ustawodawcy w stosunku do określonych zachowań, w tym także takich, które są potępiane przez społeczeństwo. Samo jednak powołanie się na tego rodzaju źródła przychodu nie powoduje wykazania uzyskania z tego źródła korzyści w dowolnej wysokości oraz nie wyłącza okoliczności ich uzyskania poza ramy prowadzonego postępowania dowodowego”*. Mając na uwadze kwestię dowodzenia wysokości korzyści uzyskiwanych z nierządu, należy podkreślić, że cyt.: *„postawienie przez organy podatkowe kwestii dowodowej co do wysokości korzyści uzyskiwanych z nierządu, poprzez konieczność wskazania konkretnych świadków, którzy potwierdziliby, iż korzystali z usług skarżącej, czy też wskazania konkretnego miejsca i czasu kiedy miałyby dojść do uzyskania korzyści z nierządu, w realiach zarówno samego charakteru prostitucji, jak i wpływu czasu, jest co najmniej trudne do wykonania, jak i może okazać się niemożliwe. Dlatego też w tak specyficznej sytuacji, organy podatkowe dokonując weryfikacji twierdzeń skarżącego w uzyskiwaniu dochodów z nierządu, winny, stosując się do zasady swobodnej oceny dowodów, dokonać wnikliwej oceny pozostałych zebranych już dowodów, które pośrednio mogłyby wskazywać na wysokość korzyści czerpanych z uprawiania nierządu”³*.

³ Wyrok WSA w Opolu z dnia 04.04.2012 r. (I SA/Op 38/12), Legalis 531333.

- 3) Wyrok WSA w Poznaniu z dnia 25.01.2007 r. (I SA/Po 691/06), Legalis119541, cyt.: „Pieniądże zgromadzone przez podatniczkę, a pochodzące ze źródeł, na które sama się powołuje, tj. z odpłatnego świadczenia usług seksualnych na rzecz wielu klientów nie podlegają opodatkowaniu. Należy bowiem podkreślić, iż na obszarze prawa podatkowego nie mogą wywoływać skutków bezprawne czynności cywilnoprawne, albowiem doprowadziłyby to do kolizji między prawem prywatnym, a publicznym. Z uwagi na aspekt moralny i sprzeczność z zasadami współżycia społecznego przychody z prostytucji uznaje się za przychody z art. 2 ust. 1 pkt 4 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych. Jednakże, aby móc stwierdzić, że w sprawie będzie miała zastosowanie wskazana norma, należy jednoznacznie stwierdzić, że strona zarobkowała w sposób, na który się powołuje. Stwierdzenie to musi mieć także poparcie w zgromadzonym materiale dowodowym”.
- 4) Wyrok WSA w Opolu z dnia 04.04.2012 r. (I SA/Op 38/12), Legalis531333, cyt.: „W sytuacji uznania części zgromadzonego przez skarżącą mie-nia z prostytucji, środki te jako niepodlegające opodatkowaniu, mogą być uznane za służące pokryciu wydatku, nie mając jednocześnie przymiotu dochodów nienaj-nionych w rozumieniu art. 20 ust. 3 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku do-chodowym od osób fizycznych. Zgodnie bowiem z art. 2 ust. 1 pkt 4 przepisów tej ustawy nie stosuje się do przychodów wynikających z czynności, które nie mogą być przedmiotem prawnie skutecznej umowy. Poza sporem jest okoliczność, że w Polsce do takiej kategorii zaliczyć należy przychody uzyskiwane z prostytucji, gdyż za czynności seksualne nie można w sposób legalny dochodzić zapłaty”.
- 5) Wyrok WSA w Gdańsku z dnia 25.01.2017 r. (I SA/Gd 1266/16), Legalis1567823, cyt.: „Z uwagi na aspekt moralny i sprzeczność z zasadami współżycia społecznego, przychodów z usług nierządu zakwalifikować należy do przychodów z art. 2 ust. 1 pkt 4 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych. Przychody z prostytucji, jako nieobjęte zakresem przedmiotowym ustawy podatko-wej, nie podlegają tym samym w Polsce opodatkowaniu podatkiem dochodowym od osób fizycznych. Jednakże to, że przychody z nierządu nie mogą być opodatkowane podatkiem dochodowym nie oznacza, że nie mogą być one, w świetle art. 20 ust. 3 wskazanej ustawy jednym z elementów służących ustaleniu wysokości przychodów nie znajdujących pokrycia w dotychczas ujawnionych źródłach lub pochodzących ze źródeł nienajwnionych. Przy czym sam fakt powołania się przez podatnika na takie źródło sfinansowania znacznych wydatków automatycznie nie potwierdza, że w rzeczywistości dochód z tego źródła podatnik osiągnął i pokrył nimi ponoszone wydatki”.
- 6) Wyrok WSA we Wrocławiu z dnia 19.08.2016 r. (I SA/Wr 1887/15), Legalis1552804, cyt.: „O ile przychody z prostytucji (nierządu) nie mogą być opo-datowane podatkiem dochodowym, to jednak mogą być one, w świetle art. 20 ust. 3 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, jednym z elementów służących ustaleniu wysokości przychodów nie znajdujących pokrycia w dotychczas ujawni-onych źródłach lub pochodzących ze źródeł ujawnionych. Z faktu, że prostytucja jest w Polsce szczególnym rodzajem zarobkowej działalności, w żaden sposób nieuregulo-wanym, ani nie podlegającym kontroli, nie wynika że osoby uzyskujące z tego tytułu dochody nie mogą finansować z tych dochodów ponoszonych wydatków bez narażenia

się na obowiązek zapłaty podatku na podstawie art. 20 ust. 3 ustawy. Przyjęcie, że z dochodów uzyskanych z nierządu nie jest możliwe finansowanie ponoszonych wydatków, w ramach rozliczenia w trybie art. 20 ust. 3 ustawy, skutkowałoby faktycznym opodatkowaniem dochodów z nierządu według 75% stawki podatku. Dochody te należą zatem traktować jako nie objęte opodatkowaniem - wolne od podatku”.

Wyraźnego podkreślenia wymaga to, iż udowodnienie źródła przychodu ma istotne znaczenie w kontekście art. 25e ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, ponieważ od przychodów nieznanających pokrycia w ujawnionych źródłach lub pochodzących ze źródeł nieujawnionych, zryczałtowany podatek dochodowy wynosi 75% podstawy opodatkowania. Tak więc, jeżeli podatnik nie udowodni, iż jego przychody pochodzą z nierządu powstanie konieczność uiszczenia od nich 75 % podatku dochodowego [5, s. 107].

Skoro w świetle powyższego wyводу wiadomo, że pieniądze zarobione z tytułu prostytuowania się nie podlegają opodatkowaniu podatkiem dochodowym od osób fizycznych, warto teraz zastanowić się czy świadczenie „usług” seksualnych może podlegać opodatkowaniu podatkiem VAT.

Należy zatem sięgnąć do art. 6 pkt 2 ustawy o podatku od towarów i usług, który stanowi, iż przepisów tejże ustawy nie stosuje się do czynności, które nie mogą być przedmiotem prawnie skutecznej umowy. Mając na uwadze powyżej zaprezentowany przepis prawa podatkowego oraz wcześniejsze rozważania dotyczące kwestii opodatkowania przychodów z prostytucji, które wykazały, iż nie może być ona przedmiotem prawnie skutecznej umowy, należałoby stwierdzić, że również na gruncie ustawy o podatku od towarów i usług prostytucja nie może stanowić przedmiotu prawnie skutecznej umowy [5, s. 109-110]. Zatem na tego typu „usługi” nie może zostać nałożony podatek od towarów i usług [5, s. 110].

Na dowód tego podają również fragment wyroku NSA, cyt.: *„Zgodnie z treścią art. 6 pkt 2 ustawy o podatku od towarów i usług przepisów ustawy nie stosuje się do czynności, które nie mogą być przedmiotem prawnie skutecznej umowy. Wyłączenie w nim zawarte dotyczy w szczególności czynności niepożądanych z punktu widzenia obowiązującego porządku prawnego, czyli takich jak np. kradzież, stręczycielstwo, prostytucja (...)”*⁴.

Zakończenie

Kończąc, można pokusić się o stwierdzenie, że Państwo polskie chociażby poprzez przepisy prawa podatkowego wystawia negatywną moralną ocenę osobom zajmującym się uprawianiem nierządu, uznając iż środki finansowe uzyskiwane z tytułu świadczenia tego rodzaju „usług” nie podlegają opodatkowaniu.

Ponadto w opinii społecznej powszechny jest pogląd, iż cyt.: *„(...)współżycie seksualne partnerów powinno być połączone więzami emocjonalnymi i nie powinno, a nawet nie może stanowić przedmiotu transakcji handlowej”* [3, s. 24]. Osoby trudniące się uprawianiem nierządu są tego w pełni świadome i dlatego też (np. z poczucia winy, wstydu) nie zdradzają tajemnic swojego „drugiego, sekretnego życia” [24, s. 321]. Jednakże historia – jako nauczycielka życia – dowodzi, iż proceder

⁴ Wyrok NSA z dnia z dnia 27.10.2011 r. (I FSK 1435/10), Legalis427949.

uprawiania nierządu był, jest i będzie obecny w społeczeństwie dopóki istnieje popyt na świadczenie tego rodzaju „usług”.

Literatura

- [1] Poznańska M.W., *Prostytucja*, [w:] T. Pilch (red.), *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, t. 4, Warszawa 2005.
- [2] Kurzępa J., *Młodzież pogranicza – „świnki”, czyli o prostytucji nieletnich*, Kraków 2010.
- [3] Opalska A., *Prostytucja jako kontrowersyjne zjawisko historyczne, prawne i społeczne*, Kortowski Przegląd Prawniczy, nr 1/2013.
- [4] Holyst B., *Kryminologia*, Warszawa 1999.
- [5] Kamiński M., *Prostytucja w aspektach psychologiczno – społecznych i prawnych*, Łódź 2017.
- [6] Albański L., *Wybrane zagadnienia z patologii społecznej*, Jelenia Góra 2010.
- [7] Podgórecki A., *Patologia życia społecznego*, Warszawa 1969.
- [8] Gwara M., *Prostytucja w aspekcie prawnym i jej skutki psychiczno-społeczne*, Zeszyt Studencki Kół Naukowych Wydziału Prawa i Administracji UAM, nr 6/2016.
- [9] Imieliński K., *Manowce seksu. Prostytucja*, Łódź 1990.
- [10] Antonów R., *Drogi hanby: piśmiennictwo polskie przełomu XIX i XX wieku o handlu „żywym towarem”*, Wrocław 2013.
- [11] Charkowska K., *Zjawisko prostytucji w doświadczeniach prostytuujących się kobiet*, Kraków 2010.
- [12] Domańska J.M., *Zjawisko prostytucji – analiza teoretyczna*, Edukacja Humanistyczna, nr 1 (36)/2017.
- [13] Wojtalik J., Olejniczak D., *Komercyjne usługi seksualne jako problem zdrowia publicznego*, Seksuologia Polska, nr 1(9)/2011.
- [14] Antoniszyn M., Marek A., *Prostytucja w świetle badań kryminologicznych*, Warszawa 1985.
- [15] Lew-Starowicz Z., *Słownik seksuologiczny*, Warszawa 1986.
- [16] Drapalska-Grochowicz M., *Zjawisko prostytucji – pomiędzy koniecznością a tabu*, ActaUnivesitatisLodziensis, nr. 85/2018.
- [17] Sztobryn-Giercuszkiewicz J., *Psychologiczne aspekty prostytucji*, Łódź 2004.
- [18] Jasińska M., *Proces społecznego wykołajenia młodocianych dziewcząt*, Warszawa 1967.
- [19] Czerwonka A., *Przestępstwo zmuszania do prostytucji*, Ius Novum, nr 1/2012.
- [20] Imieliński K., *Seksuologia kulturowa*, Warszawa 1984.
- [21] Kurzępa J., *Młodzież pogranicza – „świnki”, czyli o prostytucji nieletnich*, Kraków 2005.
- [22] Kowalczyk-Jamnicka M.H., *Nowe formy i zjawiska we współczesnym obrazie prostytucji młodych kobiet*, [w:] R. Kowalczyk, M. Leśniach (red.), *Prostytucja. Studium zjawiska*, Kraków 2013.

- [23] Marciniuk J., *Podatek dochodowy od osób fizycznych. Komentarz*, Warszawa 2017 r., Legalis.
- [24] Myślińska D., *Spoleczne i indywidualne oblicza prostytucji*, *Studia Gdańskie. Wizje i rzeczywistość*, t. 11.